

MAĆKOWIAK CZESŁAW (1907-1940)



Urodził się 12 lipca 1907 roku w Świątnikach, w powiecie śremskim, w rodzinie Walentego i Franciszki z Matuszaków. Jego ojciec w 1918 roku pełnił służbę w Straży Ludowej, a następnie w Policji b. Dzielnicy Pruskiej na posterunku w Kórniku. W 1920 roku został przeniesiony na posterunek PP w Piaskach, gdzie pełnił funkcję komendanta aż do wybuchu wojny. Od 3 kwietnia 1913 roku uczęszczał do szkoły parafialnej w Kórniku, gdzie ukończył cztery klasy. Piątą zdał 28 czerwca 1921 roku w Piaskach. Uczniem był dobrym. Na świadectwie miał cztery oceny bardzo dobre i 11 dobrych. Dalszą naukę pobierał w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margońskiej Wsi w powiecie chodzieskim. Po jej ukończeniu podjął pracę na stanowisku borowego w lasach majątku szambelana Edwarda Potworowskiego w Goli.

Po odbyciu służby wojskowej w 56. pułku piechoty w Krotoszynie nie wrócił już do pracy w Goli. 1 grudnia 1931 roku wstąpił do służby w Policji Państwowej w województwie lwowskim. Przydzielono go do komisariatu w Borysławiu w powiecie drohobyckim, gdzie pełnił służbę szeregowego obchodowego. Po ukończeniu pięciodniowego kursu specjalnego we Lwowie w 1937 roku został przeniesiony do służby śledczej. Cieszył się bardzo dobrą opinią podkomisarza Kornela Stejki, kierownika komisariatu, który w 1937 roku napisał: „Charakter posiada prawy, jest honorowy i ambitny, życiowo wyrobiony, odważny, poza służbą zachowuje się dobrze. Umysł ma bystry, orientuje się dobrze, jest energiczny i stanowczy, zawodowo i wojskowo wyszkolony, fachowo dość doświadczony, obowiązkowy i pilny, wydatność pracy zadawalająca”. Miał stopień posterunkowego PP.

We wrześniu 1939 roku podkomisarz Stejka zarządził ewakuację komisariatu z Borysławia. Istnieją dwie różne relacje dotyczące dalszych losów policjantów. Według jednej komisariat wycofywał się na wschód i personel dostał się do niewoli niemieckiej w Przemyślu, którzy przekazani ich dalej Rosjanom. Maćkowiak został osadzony w obozie w Ostaszkwie, z którego pisał do rodziców do Piasków, ale ta korespondencja zaginęła. Wywieziony z obozu zgodnie z listą NKWD nr 023/3 poz. 100 datowanej 10 kwietnia 1940 roku i został zastrzelony w piwnicy budynku zarządu obwodowego NKWD w Kalininie (obecnie Twer), a jego zwłoki wrzucono do zbiorowego dołu we wsi Miednoje. W 1938 roku ożenił się z Wandą Grądalską, mieszkanką Borysławia, małżeństwo było bezdzietne.